

(II Tempo - E.Menghi) Gdy Pizarro zapukał do drzwi Trigorii, Spalletti, poza ciepłym powitaniem, pomyślał o zabraniu go do Udine, gdyż reżyser gry jego pierwszej Romy - pojawił się w stolicy Włoch, aby rozwiązać kwestie osobiste - byłby bardzo użyteczny, aby zapobiec sytuacji awaryjnej, która powstała po urazie Perottiego, połączonym z zawieszzeniami De Rossiego i Ruedigera.

"Pek", po tym jak przywitał się ze swoimi starymi kolegami (De Rossi, Lobont i Totti w Romie, Dzeko z czasów Manchesteru City), wolał powierzyć Paredesowi zadanie załatwienia dziury po poważnych absencjach w środku pola: *"Bardzo się rozwinął, jest lepszym piłkarzem i stanie się kluczowy dla Romy. Spalletti ponownie robi tutaj ogromną pracę"*. Niespodziewana wizyta Pizarro nie mogła załagodzić za bardzo bólu trenera z Toskanii, który w niedzielę będzie musiał sobie poradzić bez po jednym podstawowym graczu z każdej formacji i będzie miał ograniczoną kadrę i ławkę, z której ciężko będzie wybrać w trakcie meczu, gdyż jedyną zmianą w ataku będzie Totti, razem z kimś młodym, jak Tumminello, mającym nadzieję na debiut w Serie A. Perotti nie da rady, podniósł białą chorągiewkę po badaniach, które wykazały uraz łydki z obrzękiem: nie wyleczy się w czas na wyjazd do Udine, spróbuje na mecz Coppa Italia z Sampdorią. Jego uraz potrzebuje około 10 dni, aby został wyleczony i wie coś o tym Vermaelen, który zmaga się z tym samym problemem fizycznym: po tym jak opuścił wyjazd do Genui, Belg przygotowuje swój powrót i jutro powinien podjąć treningi z zespołem.

To małe pocieszenie dla Spallettiego, który może przynajmniej liczyć na jednego obrońcę więcej na Dacia Arena i będzie go naprawdę potrzebował, biorąc pod uwagę absencję Ruedigera: Niemiec stał się prawdziwym filarem defensywy Giallorossich, po tym jak zostawił za sobą zerwanie więzadeł, ale może skorzystać z jednego meczu zawieszenia i odpocząć po tym jak zagrał 12 meczów z rzędu. To Manolas zastąpi go na boisku w tercecie złożonym jeszcze z Fazio i Juana Jesusa, który może otrzymać potwierdzenie po dobrej próbie w Genui. Palmieri trenował wczoraj indywidualnie z powodu lekkiego dyskomfortu, ale już dzisiaj będzie trenował z kolegami i w niedzielę zagra na lewej stronie. W środku pola obok Strootmana zagra Paredes, który, jak zapewniają w Trigorii, jest w stanie rozegrać całe 90 minut, mimo że nie zagrał od listopada. Na ławce na środek pola jest tylko Gerson. Nainggolan będzie wspierał razem z El Shaarawym Dzeko. Faraon dostanie zatem nową szansę, a Udinese jest jedną z jego ulubionych ofiar z trzema strzelonymi golami i dwoma asystami. To dobra wizytówka na zastąpienie Perottiego.

Autor: abruzzo